



PRZEGŁĄD SPORTOWY

24 LUTEGO 1959 R. **Nr 31 (3264)** **WARSZAWA** **UL. MOKOTOWSKA 24** **Centrala 84241 i 84242** **Dział Informacji 89108** **Rok założenia 1921** **CENA 80 groszy**

Polska
kandyduje
do organizacji
mistrzostw świata
w kolarstwie

W dniu 9 marca odbędzie się w Paryżu Kongres Międzynarodowej Federacji Kolarskiej (UCI); na Kongresie nastąpi m. in. przydział organizacji mistrzostw świata w 1960 roku. Wpłynęły następujące kandydatury: szosa i tor: Polska, Szwajcaria, NRD i Hiszpania; na przełaj — Szwajcaria, NRD i Hiszpania; piłka rowerowa i jazda artystyczna — Polska, Szwajcaria i NRD; konkurencje kobiet — NRD.

Czołówka lekkoatletów trenuje w Karkonoszach

W Przesele, w pięknie położonej miejscowości wznoszącej się nad Zdrój, przebywa na 20-dniowym zgrupowaniu ok. 200 czołowych polskich lekkoatletów, przygotowujących się do nadchodzącego sezonu. Kierownikiem szkolenia jest wiceprezes PZLA — Jan Miatkowski.

W Przesele przebywa prawie cała czołówka, z wyjątkiem kilku zawodników, którzy z ważnych powodów nie mogli przyjechać na obóz.

W grupie skoczków, z którymi zajęcia prowadzi trener Hoffman, znajdują się m. in. Krzesiński, Chojnacki, Schmidt, Grabowski, Malcherczyk, Krzesiński, Lewandowski. Różni są oni pod względem wieku, nie czują się ostatnio zbyt zdrowi, oraz Kropidłowski.

Trener Zieleniecki kieruje grupą miotaczy. Tu jednak brakuje 2 najlepszych. Nie ma Sidi i Ruta. Nasz najlepszy oszczepnik przechodzi nadal rekonwalescencję i stosuje opracowany specjalnie dla niego trening indywidualny. Różni natomiast, po przeniesieniu z Wrocławia do Warszawy, nie mogli od razu otrzymać zwolnienia z nowego miejsca pracy.

Grupa biegaczy kieruje dwóch trenerów: Sorinów oraz plotkarski trener Zabierowski, a średnio i długodystansowcami opiekują się trener Kozłowski. Wśród biegaczy brakuje tylko Kozłowskiego, który nie mógł przyjechać z powodu egzaminów na studium zawodowym AWF.

Na obóz panuje wspaniała atmosfera i ogólna chęć do pracy. Wszyscy zawodnicy są koleżeńscy, a produkują w tym starali zawodnicy.

Jesteśmy w zacisnej kawiarence „Pod Lipami”. Na przeciw szefa działu lekkoatletycznego „PS” siedzą od lewej trenerzy Marian Hoffman, Emil Dudziński, wiceprezes PZLA Jan Miatkowski, Tadeusz Starzyński, sekretarz PZLA Zdzisław Bill i przewodniczący kolegium sędziów Zdzisław Syk. O czym rozmawiają przeczytamy na str. 4.

Fot. „PS” E. Warmiński

Lekkoatletki zdobywają kondycję na śnieżnych trasach dolnośląskich. W ślad za instruktorem biega: Elżbieta Czerwicz, Basia Janiszewska i Celina Jesionowska.

Fot. „PS” E. Warmiński



Co trzeba zrobić by wyjechać do Rzymu? Wypełnić kupon konkursu PKOl i „PS”

NIE ma chyba dziś w Polsce człowieka, który byłby w stu procentach pewny, że wyjedzie na Igrzyska Olimpijskie do Rzymu. Nawet takie, jak Janusz Sidło, czy Józef Schmidt nie mają jeszcze zapewnionego miejsca w ekipie olimpijskiej, muszą je wywalczyć wynikiem wysokiej klasy, muszą utrzymać wysoką formę przez bardzo długi okres czasu.

Mniej więcej za miesiąc poznamy człowieka-czytelnika „PS” — który jako pierwszy w Polsce będzie miał zapewniony wyjazd do Rzymu i wstęp na sportowe obiekty Igrzysk. Będzie nim zwycięzca wielkiego konkursu Polskiego Komitetu Olimpijskiego i „Przeglądu Sportowego” — konkursu na odgłosy kolejniaków drużyn w hokejowych mistrzostwach świata, które rozpoczyna się w Pradze 5 marca.

Rzym to tylko jedna nagroda naszego konkursu, na pozostałych sześciu czekają bilety gwarantujące udział w 14 atrakcyjnych wycieczkach: na mistrzostwa Europy w boksie do Lucerny; szermierze mistrzostwa świata do Budapesztu, mistrzostwa świata w koszykówce kobiet do Moskwy, wycieczki turystyczne do Budapesztu, Sofii, Bukaresztu, Belgradu i Wary. Razem 15 atrakcyjnych nagród.

Co trzeba zrobić, żeby zdobyć chociaż jedną (bo kto ma szczęście może i więcej) z tych nagród, co trzeba zrobić, by wyjechać do Rzymu?

Nie wielkiego. Wypełnić i wypełnić, czytelnie kupon konkursowy, zamieszczonego od dłuższego czasu a także i dzisiaj na

łamach „PS” a następnie złożyć w którejkolwiek kolekturze Totalizatora Sportowego, opłacając 5 złotych;

zachować dla własnej kontroli odcinek „B” kuponu i w terminie do 20 marca zawiadomić telefonicznie lub listownie PKOl — Warszawa, Frascati 4 o trafnym (lub z dwoma błędami) wypełnieniu naszego kuponu;

czekać na zawiadomienie o nagrodzie.

Proste — prawda? Przypominamy, że udział w konkursie może wziąć każdy, że może wypełnić dowolną ilość kuponów i wygrać dowolną ilość nagród. Termin składania kuponów — 7 marca w punktach „Toto” miast wojewódzkich, 6 marca w pozostałych miejscowościach.



Zwycięski powrót Zbigniewa Orywała z Ameryki w karykaturze E. Alaszewskiego. Na dole oczekuje go Makomski z kwiatami za zwycięstwo nad Schmidtem.

145 narciarzy zagranicznych w Akademickich Mistrzostwach Polski

ZAKOPANE, 23.2 (tel. wt.). Jeszcze nie przebrzmiały echa narciarskich mistrzostw Polski w Zakopanem, a już do hotelu „Morskie Oko” przy Krupówek zaczęli się wprowadzać organizatorzy następnej wielkiej imprezy — międzynarodowych akademickich narciarskich mistrzostw Polski, które odbędą się tu w dniach 3-8 marca i będą częścią składową jubileuszu 50-lecia AZS w Polsce.

Jak podają organizatorzy, otrzymali oni już zgłoszenia z 15 państw: ze Związku Radzieckiego, Belgii, Finlandii, Francji, Szwecji, Japonii, Norwegii, NRD, CSR, Bułgarii, Jugosławii, Rumunii, Libanu, Austrii,

Islandii. Łącznie zawody zgromadzą na starcie 145 zawodników zagranicznych oraz 138 krajowych reprezentantów AZS. Jedną z najliczniejszych i najsilniejszych ekip przysłał Związek Studentów z ZSRR. Reprezentacja ta liczyć będzie 21 osób i obsadzi wszystkie konkurencje klasyczne i alpejskie.

Egzotyczni narciarze z Japonii i Libanu startować będą w konkurencjach zjazdowych. Bardzo silne i liczne ekipy przysyła — Finlandia i Szwecja. Reprezentanci Skandynawii startować będą głównie w konkurencjach klasycznych, natomiast zawodnicy z Austrii i Francji w zjazdowych.

Przewodniczący Komitetu Organizacyjnego Jan Krecielski, sędzia główny mgr Ludwik Fischer oraz filary organizacyjne — imiennicy Kazimierz Szalkowski i Henryk Kempa mają w tej chwili pełne ręce roboty.

Program Akademickich Mistrzostw Polski przedstawia się następująco:

3 marca — ceremonia otwarcia

4 marca — sztafety 3x3 km ko

5 marca — bieg na 15 km mę

6 marca — bieg na 10 km k

7 marca — bieg sztafety 2x2

8 marca — bieg na dystansie 30

9 marca — konkurs skoków or

10 marca — zakończenie mistrzostw

Naturalnie po wysłuchaniu gorących sporów miejscowych kibiców zaopatrzyłem się w kilka gazet. Oto co pisze jugosłowiańska prasa o meczu Polska — Jugosławia.

W belgradzkim „Sportie” pod olbrzymim tytułem na pierwszej stronie: „Polska — Jugosławia 12:8. Sędziowie odebrali zwycięstwo Laskovicowi, które należało mu się w walce z Walaskiem. Nasi bokserzy z wyjątkiem Kelawy spełnili zadanie. Najlepszym bokserem meczu Mitrovic. Polacy wypadli tylko średnio” pisze red. Vasovic.

... Ostateczny rezultat meczu nie jest zgodny z rzeczywistością. Remis najsluszniej odpowiadałby temu co oglądaliśmy na ringu.

„Sport” zamieszcza także na pierwszej stronie swoją klasyfikację:

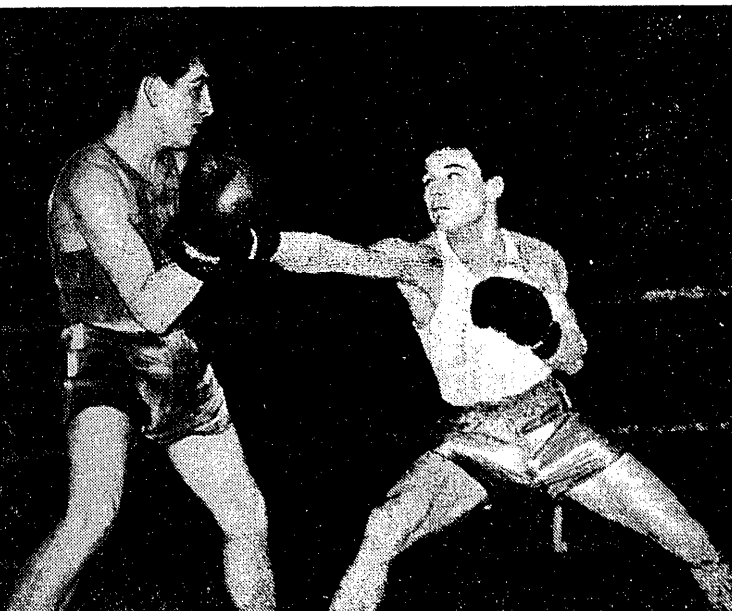
JUGOSŁAWIA: Mitrovic — 10 pkt., Laskovic — 9, Palijo — 7, Benedek — 7, Jakovljevic — 7, Ljubomirovic — 6, Lukic — 6.

„Polska”: Kulej — 9, Kukier — 8, Gutman — 7, Pietrzykowski — 7, Czajekski — 6, Drogosz — 6, Kiliś — 6, Misiak — 6, Bozarski — 4.

„NARODNI SPORT”. Zagrzeb, red. Saric: „Widzowie opuścili halę zadowoleni, gdyż zobaczyli dobry boks w dobrym wydaniu. Nasza porażka z Polską, która jest jedną z najlepszych drużyn Europy można uważać za sukces.

„BORBA”. Belgrad, red. Nedalic: „Sędziowie popełnili duży błąd typując zwycięstwo Walaska nad Laskovicem.

„POLITYKA”. Belgrad, red. Stanojevic: „To nie był wielki mecz. Nasi bokserzy nie wypadli w tym spotkaniu zachwycająco. Nawet nasz najlepszy bokser, wicemistrz Europy Jak



W spotkaniu reprezentacji B Polski i Jugosławii Olech pokonał w wadze muszej jednogłonie Jugosłowianina Useinowica (z lewej).

Fot. Okolski CAF

Wielkie nie jest w tej chwili w dobrej formie. Walka w kategorii ciężkiej obfitowała w komplementy, które na szczególne zakończyły się dla nas korzystnie.

„VJESNIK”. Zagrzeb, red. Poljak: „Ostateczny rezultat meczu mógłby być dla nas bardzo myślny, gdyby sędziowie mogli przyznać remis.

„VEČERNJI VJESNIK”. Zagrzeb, red. Maselic: „Dziś jest mi jasne, dlaczego w Bydgoszczy przegraliśmy 2:18. Myśmy na własnym ringu zasłużyli na zwycięstwo, gdyż sędziowie zabrali wygrane. Benedekowi i Laskovicowi Polacy zaprezentowali się dobrze nie mając w swym zespole słabych punktów. Młody debiutant Gutman pokazał, że w przyszłości może wyrósł na klasowego boksera.

„BORBA”. Belgrad, red. Nedalic: „Sędziowie popełnili duży błąd typując zwycięstwo Walaska nad Laskovicem.

„POLITYKA”. Belgrad, red. Stanojevic: „To nie był wielki mecz. Nasi bokserzy nie wypadli w tym spotkaniu zachwycająco. Nawet nasz najlepszy bokser, wicemistrz Europy Jak

W niedzielę wieczorem w lokalu KS Polonia Warszawa przy ul. Półkalskiej odbyła się mała uroczystość z okazji zdobycia przez koszykarzy Czarnych Koszów tytułu mistrza Polski na 1959 r.

Na zdjęciu kapitan drużyny nowego mistrza Polski Witold Zagórski (z prawej) odbiera z rąk sekretarza Zarządu Polskiego Związku Koszykówki puchar Stanisława Kordelka, nagrodę przechodnią PZKosz. Obok prezes KS Polonia p. Stanisław Frankiel.

Fot. „PS” M. Szymkowiak

W LUBLJANIE dojdzie do wielu rewanżów za Zagrzeb

LUBLJANA, 23.2 (tel. wt.). W poniedziałek wieczorem bokserska reprezentacja Polski przybyła do stolicy Słowenii — Lublany, by we wtorek o godz. 20 wieczorem rozegrać jako reprezentacja Warszawy drugie spotkanie z Jugosławią.

Wtorkowy występ wzbudził w Słowenii olbrzymie zainteresowanie. Mecz odbędzie się w miejskiej hali „Rastavica”, która może pomieścić około 3 tys. widzów.

A oto zestawienie wtorkowych par: młody Kulej — Ljubomirovic, Kogucia — Gutman. Pol

W niedzielę wieczorem w Zagrzebiu w naszej ekipie panuje dobry nastrój. Wszyscy czują się wypoczęci i zapowiadają, że w Lublianie postarają się wywalczyć wyższe zwycięstwo.

Jan Wojtyła

W związku z ewentualnym roz-
łączeniem przez Kope Realu Ma-
dryt, mówi się w Hiszpanii o za-
angażowaniu jednego z brazylijs-
kich dochatorów mistrzostw świat-
owych.

